

UCHWAŁA

Dnia 30 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Maciej Kur

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga
w sprawie M. K. o wydanie wyroku łącznego,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 30 września 2014 r.,
przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Okręgowy w S.
postanowieniem z dnia 13 czerwca 2014 r., zagadnienia prawnego wymagającego
zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy z treści artykułu 91 § 3 k.k. wynika nakaz orzekania w wyroku łącznym jednej kary w miejsce kar prawomocnie orzeczonych w dwóch lub więcej wyrokach za przestępstwa należące do określonego w art. 91 § 1 k.k. ciągu przestępstw czy też przepis ten wyznacza jedynie górną granicę orzekanej w wyroku łącznym kary, łączącej kary wymierzone w różnych wyrokach za przestępstwa należące do ciągu przestępstw?”

podjął uchwałę:

Kara orzekana wyrokiem łącznym na podstawie art. 91 § 3 k.k. w sytuacji, gdy sprawca został skazany dwoma lub więcej wyrokami za przestępstwa należące do ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k., jest karą łączną, której podstawę stanowią kary z osobna wymierzone za te przestępstwa. Dolną

granicą tej kary jest najwyższa z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, a górną – suma tych kar, która jednak nie może przekroczyć górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje.

UZASADNIENIE

M. K. została skazana, między innymi, wyrokami:

1. Sądu Rejonowego w S. z dnia 10 stycznia 2011 r., za czyn z art. 278 § 1 k.k. popełniony w dniu 8 stycznia 2011 r., na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat, przy czym postanowieniem z dnia 2 maja 2012 r. zarządzono jej wykonanie;
2. Sądu Rejonowego w S. z dnia 15 lutego 2012 r., za czyn z art. 278 § 1 k.k. popełniony w dniu 5 stycznia 2011 r. na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat oraz na karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 10 zł każda, przy czym postanowieniem z dnia 1 lipca 2013 r. zarządzono wykonanie kary grzywny w formie zastępczej kary pozbawienia wolności w rozmiarze 40 dni.

Na wniosek M. K. Sąd Rejonowy w S. wydał w dniu 24 marca 2014 r. wyrok łączny, którym na podstawie art. 278 § 1 k.k., art. 91 § 3 k.k., przy przyjęciu, że czyny opisane w tych wyrokach stanowią ciąg przestępstw, o jakim mowa w art. 91 § 1 k.k., wymierzył skazanej za te czyny karę roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 10 złotych każda stawka.

W apelacji od tego wyroku Prokurator Rejonowy zarzucił:

- obrazę przepisu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. przez nieuprawnione utworzenie na podstawie art. 91 § 3 k.k. ciągu przestępstw w miejsce dwóch przestępstw, co do

których na mocy wskazanych wyżej wyroków zapadły prawomocne orzeczenia i w efekcie wymierzenie za utworzony w ten sposób ciąg przestępstw na podstawie art. 278 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. kary jednostkowej pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. kary grzywny, co w istniejącej sytuacji procesowej wobec istnienia warunków do orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności na podstawie art. 85 k.k., art. 89 § 1a k.k. i art. 91 § 3 k.k., doprowadziło do wydania orzeczenia rozstrzygającego o istocie sprawy w zakresie objętym powyższymi prawomocnymi wyrokami sądów, a tym samym naruszenia powagi rzeczy osądzonej, skutkującej koniecznością uchylenia wyroku niezależnie od wpływu wskazanego uchybienia na treść zapadłego orzeczenia;

- obrazę art. 85 k.k. przez dokonanie nieuprawnionych nowych ustaleń faktycznych przy utworzeniu z prawomocnie osądzonych czynów ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. opisanego w części dyspozytywnej wyroku łącznego.

W odnoszącym się do tych zarzutów uzasadnieniu skarżący wywodził, że oba wymienione na wstępie przestępstwa wchodziłyby w skład ciągu przestępstw, gdyby orzekano o nich w tym samym postępowaniu i wówczas orzeczona zostałaby jedna kara na podstawie art. 91 § 1 k.k. Jednak w wyroku łącznym przepis ten nie może stanowić podstawy wymiaru kary, ponieważ przy jego stosowaniu dochodzi do ponownego wymierzenia kary za przestępstwa, za które już wcześniej kary zostały prawomocnie orzeczone. W przekonaniu autora apelacji wymierzenie w zaskarżonym wyroku nowych kar pozbawienia wolności i grzywny wzruszało w sposób niedopuszczalny prawomocność wydanych wcześniej wyroków i w tym właśnie wyraża się naruszenie powagi rzeczy osądzonej.

W konkluzji Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku łącznego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przy rozpoznawaniu apelacji Sąd Okręgowy w S. uznał, że wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i przedstawił je w formie przytoczonego na wstępie pytania. Jego istotę zawarł w wywodach uzasadnienia, w którym analizuje znaczenie unormowania zamieszczonego w art.

91 § 3 k.k. Dopuszcza dwie interpretacje treści normatywnej tego przepisu, wyartykułowane w treści pytania.

Odnosząc się do pytania prawnego prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o podjęcie następującej uchwały: „Ciąg przestępstw może być utworzony także w wyroku łącznym obejmującym prawomocne wyroki skazujące za przestępstwa popełnione w warunkach określonych w art. 91 § 1 k.k. Kara orzekana na podstawie art. 91 § 3 k.k. ma charakter kary łącznej, której górna granica wyznaczona jest w tym przepisie.” W uzasadnieniu prokurator odwołał się, między innymi, do uzasadnienia rządowego projektu Kodeksu karnego, gdzie w odnośnym fragmencie dotyczącym art. 91 § 3 k.k., stwierdza się, że „orzeczenie o karze za tak utworzony ciąg przestępstw następuje w drodze szczególnego wyroku łącznego”. Wywodził, że wystąpienie ciągu przestępstw może być stwierdzone także w wyroku łącznym obejmującym orzeczenia zawarte w poszczególnych wyrokach jednostkowych, przy czym specyficzność tego wyroku łącznego wynika stąd, że granice kary w nim orzekanej, w gruncie rzeczy kary łącznej, określono inaczej niż w art. 86 § 1 k.k. Prokurator wyraził też pogląd, że przepis art. 91 § 3 k.k. pełni funkcję gwarancyjną, gdyż jego stosowanie sprawia, że sytuacja sprawcy sądzonego w jednym postępowaniu za przestępstwa popełnione w warunkach ciągu nie jest inna niż sprawcy sądzonego w różnych postępowaniach za przestępstwa pozostające w ciągu.

Sąd Najwyższy zważył:

Pytanie zostało zadane w formule alternatywy rozłącznej, której oba człony wskazują na dwie możliwe przeciwstawne wykładnie art. 91 § 3 k.k. Świadczy o tym przedzielenie w tekście pytania obu wariantów interpretacyjnych słowami „czy też”. Gdy jednak zestawić treść pytania z pełnym brzmieniem art. 91 § 3 k.k., to już na wstępie nasuwa się uwaga, że formułowanie ujętego w nim przeciwstawienia nie wydaje się trafne. Skoro bowiem Sąd Okręgowy pyta, czy z przepisu tego wynika nakaz orzekania w wyroku łącznym jednej kary w miejsce kar prawomocnie orzeczonych w dwóch lub więcej wyrokach za przestępstwa należące do określonego w art. 91 § 1 k.k. ciągu przestępstw, to odpowiedź może być tylko pozytywna, jeśli zważyć, że taki jest praktyczny efekt wydania wyroku łącznego. Na

drugie pytanie, czy art. 91 § 3 k.k. wyznacza górną granicę orzekanej w wyroku łącznym kary, łączącej kary wymierzone w różnych wyrokach za przestępstwa należące do ciągu przestępstw, można także odpowiedzieć tylko twierdząco. Przepis ów *expressis verbis* tak właśnie normuje tę kwestię. W tym rozumieniu pytanie nie wskazywałoby na zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, skoro art. 91 § 3 k.k. zawiera treści ujęte w obu członach alternatywy sformułowanej w pytaniu. Gdyby zatem sprowadzić rzecz wyłącznie do zewnętrznej szaty pytania, to jawiłoby się ono jako bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy przepis ustawy wyraża w sposób jasny obie normy, które Sąd Okręgowy przeciwstawia.

Dopiero w uzasadnieniu postanowienia o przedstawieniu zagadnienia wyjaśnia się jakie jest jego jurydyczne sedno. Sąd Okręgowy rozważa jaka jest istota kary wymierzanej na podstawie art. 91 § 3 k.k. Według pierwszej interpretacji przedstawionej w uzasadnieniu, w wyroku łącznym wydawanym w trybie art. 91 § 3 k.k. za przestępstwa należące do ciągu, wymierza się karę jak w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a więc przede wszystkim na zasadach określonych w art. 53 k.k. „według stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (w sprawach, w których prawomocnie orzeczono o winie oskarżonego – uwaga SN), a więc nierzadko po upływie znacznego okresu od daty poszczególnych, objętych ciągiem przestępstw”. Sąd nie byłby wtedy związany wymiarem kar orzeczonych wcześniej w prawomocnych wyrokach. Orzekając jedną karę za ciąg przestępstw, sąd procedujący w trybie art. 91 § 3 k.k. wracałby niejako do stadium postępowania jurysdykcyjnego, w którym rozstrzygnięto już o sprawstwie oskarżonego, jego winie i kwalifikacji prawnej przypisanego przestępstwa, natomiast nie podjęto jeszcze orzeczenia o karze. Powinnością sądu wydającego wyrok łączny byłoby wówczas zastąpienie kar wymierzonych prawomocnie w odrębnych procesach za poszczególne czyny należące do jednego ciągu – jedną karą za wszystkie pozostające w ciągu czyny, orzeczoną według ogólnych zasad wymiaru kary, w granicach zagrożenia ustawowego, przy czym, jak stanowi się w art. 91 § 3 k.k., z możliwością przekroczenia o połowę górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde z tych przestępstw

wyczerpuje. W rezultacie wymierzenia jednej kary orzeczenia o karach, zawarte w wyrokach podlegających łączeniu, utraciłyby moc.

Druga interpretacja miałaby opierać się na założeniu, że art. 91 § 3 k.k. normuje wydanie szczególnego rodzaju wyroku łącznego. Kara orzekana tym wyrokiem łącznym nie została określona jako kara łączna, ale jej wymiar jest jednak uwarunkowany wysokością kar prawomocnie orzeczonych w odrębnych postępowaniach za poszczególne przestępstwa należące do ciągu. Co do zasady wymierza się ją w granicach podanych w art. 86 k.k., z tym jednak, że nie może ona przekroczyć górnej granicy zagrożenia ustawowego zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje. Takie pojmowanie kary wymierzanej na podstawie art. 91 § 3 k.k., *de facto* kary łącznej, nie zakłada utraty mocy orzeczeń o karach zawartych w wyrokach podlegających łączeniu.

Nie opowiadając się wyraźnie za żadną z tych interpretacji Sąd Okręgowy zauważa jednak, że pierwsza z nich kontrastuje z powszechnie przyjmowanym w orzecznictwie poglądem, iż sąd orzekający w sprawie o wydanie wyroku łącznego nie może ponownie rozstrzygać w kwestiach prawomocnie rozstrzygniętych w wyrokach będących jego substratem (tak w wyroku SN z 8 października 2003 r., sygn. II KK 173/03, LEX nr 104410). Efekt taki, naruszający powagę rzeczy osądzonej, miałyby przyjęcie, że wraz z orzeczeniem kary na podstawie art. 91 § 3 k.k. tracą moc orzeczenia o karach za przestępstwa należące do ciągu, zawarte w wyrokach wydanych wcześniej w odrębnych postępowaniach. Zauważa się też w uzasadnieniu pytania prawnego, że nie ma jednolitości w wykładni pojęcia „kary” wymierzanej na podstawie art. 91 § 3 k.k., ani w doktrynie, ani w orzecznictwie sądów powszechnych. Zdaniem tego Sądu wyjaśnienie przedstawionego w pytaniu prawnym zagadnienia będzie mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia apelacji prokuratora, w szczególności podniesionego w niej zarzutu obrazy art.17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Wynika stąd, iż istota pytania Sądu Okręgowego sprowadza się do tego, czy kara orzekana na podstawie art. 91 § 3 k.k. za zbiegające się przestępstwa ma charakter kary łącznej w tradycyjnym rozumieniu, zgodnym z regulacjami

zamieszczonymi w rozdziale IX Kodeksu karnego, a więc wymierzanej w zależności od rodzaju i wymiaru kar orzeczonych w prawomocnych wyrokach i przy ustawowym zakreśleniu dolnej i górnej granicy kary, czy też kara ta, której orzeczenie pociągałoby utratę mocy kar orzeczonych wcześniej za przestępstwa należące do ciągu, wymierzana jest za cały ciąg przestępstw według zasad unormowanych w rozdziale VI Kodeksu karnego, a zwłaszcza w art. 53.

Przystępując do rozpoznania zagadnienia Sąd Najwyższy rozważył na wstępie, czy odpowiedź na postawione pytanie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. do rozpoznania apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego od wyroku sądu pierwszej instancji. Tylko pod tym bowiem warunkiem zagadnienie podlega rozstrzygnięciu w trybie art. 441 § 1 k.p.k. (post. SN z 10 marca 1995 r., I KZP 1/95, OSNKW 1995, z. 5-6, poz. 37). Zauważyć więc trzeba, iż w apelacji prokurator utrzymywał, że nie wolno było sądowi pierwszej instancji utworzyć w wyroku łącznym ciągu przestępstw w miejsce dwóch przestępstw, co do których zapadły wcześniej prawomocne wyroki skazujące. Nie było dopuszczalne, zdaniem skarżącego, orzeczenie jednej nowej kary za tak złożony ciąg, bo oznaczało to ponowne wymierzenie kary w sytuacji, gdy poprzednio orzeczone były prawomocne, co w konsekwencji stanowiło obrazę art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. i zarazem bezwzględną przyczynę odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 9). W przekonaniu apelującego należało orzec w wyroku łącznym karę łączną na ogólnych zasadach.

Mając na uwadze treść zarzutów apelacji i ich umotywowanie, Sąd Najwyższy uznał, że rozstrzygnięcie kwestii podniesionej w pytaniu prawnym ma znaczenie przy rozpoznaniu sprawy w instancji odwoławczej. Sąd Okręgowy, przed zajęciem stanowiska, zwłaszcza co do zarzutu naruszenia *res iudicata* w zaskarżonym wyroku łącznym, zmierza do wyjaśnienia na jakich zasadach wymierza się karę na podstawie art. 91 § 3 k.k. W wypadku przyjęcia interpretacji, że kara ta nie zastępuje kar wymierzonych w odrębnych postępowaniach za poszczególne przestępstwa należące do ciągu, lecz orzekana jest jako kara łączna, niezasadne byłoby wysuwanie zarzutu naruszenia art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Miałby on natomiast rację bytu w razie wymierzenia kary przy przyjęciu, że nie stanowi ona kary łącznej.

Ciąg przestępstw, unormowany w art. 91 § 1 k.k. jest specyficznym zbiegiem przestępstw, a więc instytucją funkcjonującą w obszarze prawa karnego materialnego. Występuje wtedy, gdy sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, choćby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw. Sąd orzeka za ciąg przestępstw jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Skoro ciąg przestępstw jest instytucją prawa materialnego, to jego stwierdzenie powinno nastąpić niezależnie od tego, czy do osądzenia sprawcy za poszczególne przestępstwa dochodzi w ramach jednego czy wielu postępowań karnych. W tym drugim wypadku ustawodawca także nakazuje w art. 91 § 3 k.k. wymierzenie jednej kary za cały ciąg przestępstw. W rezultacie regulacja ta uniezależnia stosowanie nakazu wymierzenia jednej kary od sytuacji procesowej, w której skazano sprawcę za czyny należące do ciągu przestępstw. Karę tę, jak stanowi się w art. 91 § 3 k.k., sąd wymierza w wyroku łącznym, z zastrzeżeniem, identycznym jak sformułowane w art. 91 § 1 k.k., że nie może ona przekroczyć górnej granicy zagrożenia ustawowego zwiększonego o połowę.

Wyrok łączny wydawany w trybie art. 91 § 3 k.k. ma szczególny charakter, jak to ujmuje się w uzasadnieniu projektu Kodeksu karnego (Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 168). Owa „szczegółność” przejawia się w dwóch aspektach. Po pierwsze, wyrokiem tym orzeka się karę, której przepis nie nazywa karą łączną. Po drugie, jej wymiar limitowany jest górnym pułapem określonym jednakowo w art. 91 § 1 k.k. i art. 91 § 3 k.k., odmiennie od tego, co w tym względzie przewiduje art. 86 § 1 k.k. Zasady orzekania wyrokiem łącznym na podstawie art. 91 § 3 k.k. różnią się więc od orzekania takim wyrokiem w wypadku standardowego zbiegu przestępstw, o którym mowa w art. 85 k.k.

Źródłem sygnalizowanego w pytaniu dylematu jest brzmienie art. 91 § 3 k.p.k. W hipotezie zawartej w nim normy charakteryzuje się sytuację procesową w słowach „sprawca został skazany dwoma lub więcej wyrokami za przestępstwa należące do ciągu przestępstw określonego w §1”, po czym formułuje się nakaz wydania wyroku łącznego orzekającego karę. Skoro nie dookreśla się tej kary

słowem „łączna”, jak w § 2 tego przepisu (zbieg ciągów przestępstw lub ciągu i innego przestępstwa), to za uprawnione formalnie mogłoby uchodzić wnioskowanie, prezentowane przez Sąd pytający w opisie pierwszego wariantu wykładni, że nie wymierza się jej w mechanizmie łączenia kar już orzeczonych, właściwym dla wydania wyroku łącznego (art. 85 k.k.), a wcześniej orzeczone kary w wyrokach podlegających łączeniu nie mają znaczenia przy wymierzaniu kary za ciąg przestępstw na podstawie tego przepisu. Orzekana tu kara miałaby niejako „pierwotny” charakter i wymierzana byłaby zbiorczo za wszystkie przestępstwa należące do ciągu, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k.

Przytoczone rozumienie przepisu art. 91 § 3 k.k., a w każdym razie zamieszczonego w nim pojęcia „kary” prezentowane jest w niektórych wypowiedziach w piśmiennictwie prawniczym (L. Tyszkiewicz [w:] Kodeks karny. Komentarz pod red. A. Wąska, t. II, Gdańsk 1999, s. 274; M. Gałązka [w:] Kodeks karny. Komentarz pod red. K. Wiaka, Warszawa 2013, s. 532; M. Przestrzelski: Przedawnienie wykonania kary orzeczonej wyrokiem łącznym, WPP 2014, nr 1). Stwierdza się w nich wprost, że kara wymierzana w oparciu o art. 91 § 3 k.k. nie stanowi kary łącznej, a przy jej wymierzaniu sąd nie jest związany poprzednio orzeczonymi karami w odrębnych postępowaniach. W konsekwencji kara ta jest wymierzana w oparciu o ogólne zasady wymiaru kary, jednak z możliwością przekroczenia górnej granicy zagrożenia ustawowego o połowę.

Poglądy te należy uznać za nietrafne. Nie można zaakceptować wykładni art. 91 § 3 k.k., w której zakłada się, że wymierzenie kary za ciąg przestępstw powoduje, iż kary orzeczone wcześniej w prawomocnych wyrokach podlegających łączeniu traktuje się *per non est*. Prowadziłoby to do ewidentnego naruszenia powagi rzeczy osądzonej. Dla prawidłowej wykładni art. 91 § 3 k.k. w aspekcie przedstawionego zagadnienia rozstrzygające znaczenie ma natomiast to, że karę na tej podstawie wymierza się wyrokiem łącznym. Wyrok łączny jest instytucją prawa karnego procesowego unormowaną w rozdziale 60 Kodeksu postępowania karnego, ale bazuje na materialnoprawnej konstrukcji kary łącznej za zbiegające się przestępstwa. Z art. 569 § 1 k.p.k. wynika, że **wyrok łączny wydaje się, jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia kary łącznej w stosunku do osoby**

prawomocnie skazanej wyrokami różnych sądów. Przedmiotem postępowania jest tylko łączenie orzeczonych kar na zasadzie określonej w art. 85 k.k., ujętej w słowach: „biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa”. Rezultat łączenia kar nie zmienia treści prawomocnych wyroków objętych postępowaniem. Zachowują one nadal swoją integralność, aczkolwiek orzeczone w nich kary (ew. środki karne) podlegają wykonaniu w wymiarze wynikającym z połączenia. W postępowaniu o wydanie wyroku łącznego nie ma prawnych podstaw do wprowadzania jakichkolwiek zmian w treść prawomocnych wyroków. Może to nastąpić tylko na skutek uwzględnienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a więc kasacji lub wznowienia postępowania. Wtedy jednak, w myśl art. 575 § 2 k.p.k. wyrok łączny, a więc także wydany w trybie art. 91 § 3 k.k., traci moc.

Należy zaakcentować, że pojęcie wyroku łącznego ukształtowane w procedurze karnej (art. 569 § 1 k.p.k.) występuje w identycznym znaczeniu w przepisach prawa materialnego, a więc także w art. 91 § 3 k.k. i vice versa, pojęcie kary łącznej, zdefiniowane w prawie materialnym (art. 85 k.k.) zachowuje swoje znaczenie w przepisach prawa procesowego. **Nie ma więc żadnych przesłanek do twierdzenia, że sformułowanie „wyrok łączny”, zamieszczone w art. 91 § 3 k.k. w rozdziale normującym zbieg przestępstw oraz łączenie kar i środków karnych, zawiera w sobie inną treść niż w art. 569 k.p.k., a więc że nie jest orzeczeniem o karze łącznej w stosunku do osoby prawomocnie skazanej wyrokami różnych sądów.**

Przy orzekaniu o karach łącznych nie znajdują prostego zastosowania przepisy art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k. i art. 424 § 2 k.p.k., właściwe dla postępowania przed sądem pierwszej instancji (rozdział VIII Kodeksu postępowania karnego), obligujące do zamieszczenia w wyroku skazującym rozstrzygnięcia co do kary i środków karnych oraz podania w uzasadnieniu okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary. Przepisy te, stosuje się tylko odpowiednio w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego (art. 574 k.p.k.), co w tym wypadku oznacza, że kara łączna orzekana w wyroku łącznym nie jest efektem wyłącznego i bezpośredniego stosowania zasad wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Wymierzając karę łączną Sąd kieruje się normami zawartymi w rozdziale IX Kodeksu karnego, określającymi dolne i górne granice kar łącznych odniesione do wysokości kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa. Już tylko praktyka orzecznicza ukształtowała pewne standardy wymierzania kar łącznych w kierunku ich absorpcji lub kumulacji, w zależności od realiów konkretnej sprawy.

Jak już zauważono, unormowanie w art. 91 § 3 k.k. ma dla sprawcy znaczenie gwarancyjne. Nakazuje doprowadzenie do wymierzenia mu jednej kary za ciąg przestępstw, jeśli są podstawy do jego stwierdzenia, a więc także wtedy, gdy za przestępstwa należące do ciągu skazano go dwoma lub więcej wyrokami. Normą zamieszczoną w tym przepisie ustawodawca zapewnia realizację zasad odpowiedzialności za ciąg przestępstw (M. Pietrzyk: Kara łączna a kara za ciąg przestępstw – próba wykładni art. 91 § 3 k.k., Palestra 2011, nr 7-8).

Wszystko to potwierdza konkluzję, że wykładnię art. 91 § 3 k.k., ukierunkowaną na wykazanie, iż kara wymierzana na podstawie tego przepisu nie ma konstrukcji kary łącznej, należy odrzucić. Poprzestanie na wykładni językowej przez wnioskowanie, że określenie „kara” nie oznacza w tym przepisie kary łącznej prowadziłoby do rezultatu burzącego systemową więź instytucji kary łącznej i wyroku łącznego w obszarze prawa karnego materialnego i procesowego, a także w konsekwencji do naruszenia zasady *res iudicata*, stanowiącej jeden z fundamentów systemu postępowania karnego. Takie założenie oznaczałoby, że w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego na podstawie art. 91 § 3 k.k., sąd władny jest ingerować w procesy, które prawomocnie zakończono, ku czemu nie ma przecież podstaw prawnych.

Pominięcie w treści art. 91 § 3 k.k. kwantyfikatora „łączna” w odniesieniu do kary ma to tylko znaczenie, że zapobiega niespójności z normą wyrażoną w art.

91 § 1 k.k. stanowiącą, że wobec sprawcy ciągu przestępstw orzeka się jedną karę. Stanowi konieczną konsekwencję normy zawartej w art. 91 § 1 k.k., nakazującej wymierzenie za ciąg przestępstw jednej tylko kary, co jednak nie oznacza, że w wypadku, gdy sprawca został prawomocnie skazany za poszczególne przestępstwa należące do ciągu w odrębnych procesach, kara ta będzie orzekana niezależnie od

wymiaru kar już orzeczonych. W takim układzie kara jest orzekana w mechanizmie wymierzania kary łącznej, który oddaje sformułowanie zamieszczone w art. 85 k.k.: „sąd orzeka karę łączną, biorąc za podstawę kary z osobna wymierzone za zbiegające się przestępstwa”. Jedyna różnica sprowadza się do tego, że górny pułap kary wymierzanej na podstawie art. 91 § 3 k.k. jest inny, niż określony w art. 86 k.k. Stąd też pierwszy z tych przepisów należy postrzegać jako *lex specialis* względem drugiego (P. Kardas [w:] Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz pod red. A. Zolla, Warszawa 2012, s. 1176).

Prezentowana tu wykładnia znajduje wsparcie w doktrynie. Poza nielicznymi, wskazanymi wyżej wypowiedziami, dominuje stanowisko, że kara orzekana w trybie art. 91 § 3 k.k. jest karą łączną (T. Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 1195; A. Marek: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 272; T. Bojarski [w:] T. Bojarski [red]: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2013, s. 224; S. Żółtek [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki [red]: Kodeks karny. Cz. Ogólna, t. II, Warszawa 2010, s. 684; G. Rejman [red]: Kodeks karny. Cz. Ogólna, t. II, Warszawa 1999, s. 1238, P. Kardas, *op. cit.*, M. Pietrzyk, *op. cit.*).

Rozbieżności w wykładni pojęcia „kara” zamieszczonego w art. 91 § 3 k.k. ujawniły się w orzecznictwie sądów powszechnych, co trafnie zauważył Sąd Okręgowy w swoim wystąpieniu. Przykładowo, w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 grudnia 2012 r., sygn. II AKa 219/12 (LEX nr 1271800) i z 6 sierpnia 2013 r., sygn. II AKa 135/13 (LEX nr 1362655, OSA 2014/1) podkreślono, że przepis art. 91 § 3 k.k. nie obliguje do orzekania jednej kary w miejsce prawomocnie orzeczonych kar za przestępstwa należące do ciągu przestępstw, lecz jedynie koryguje górną granicę orzekanej w wyroku łącznym kary łącznej. Natomiast Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 29 czerwca 2006 r., sygn. II AKa 173/06 (OSA 2007/4/16) wywiódł, że orzekana na podstawie tego przepisu kara nie jest karą łączną w rozumieniu art. 85 k.k. Taki sam pogląd wypowiedział Sąd Okręgowy w Toruniu z 7 lutego 2013 r., sygn. IX Ka 701/12 (portal orzeczeń SO w Toruniu).

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze, że pojęcie „kary” orzekanej wyrokiem łącznym w trybie art. 91 § 3 k.k. jest jednak rozbieżnie interpretowane w doktrynie i

w orzecznictwie sądów powszechnych, Sąd Najwyższy uznał, że rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego wymaga zasadniczej wykładni ustawy i swoje stanowisko wyraził w formie uchwały podjętej na podstawie art. 441 § 1 k.p.k.

Sprowadza się ono do stwierdzenia, że kara orzekana wyrokiem łącznym na podstawie art. 91 § 3 k.k. w sytuacji, gdy sprawca został skazany dwoma lub więcej wyrokami za przestępstwa należące do ciągu przestępstw określonego w art. 91 § 1 k.k., jest karą łączną, której podstawę stanowią kary z osobna wymierzone za te przestępstwa. Dolną granicą tej kary jest najwyższa z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, a górną – suma tych kar, która jednak nie może przekroczyć górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje.